

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Kamila Kartasińskiego
„PAMIĘĆ ZBIOROWA SYBIRAKÓW-EMIGRANTÓW DO AMERYKI
PÓŁNOCNEJ W ŚWIETLE NARRACJI AUTOBIOGRAFICZNYCH”**

**wykonanej pod kierunkiem
dr. hab. prof. UŚ Macieja Fica
w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego**

Uwagi wstępne

Niniejsza ocena rozprawy doktorskiej została przygotowana w odpowiedzi na pismo prof. dr. hab. Adama Dziadka – Dziekana Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Śląskiego – wraz z informacją, że zgodnie z uchwałą Rady Naukowej Instytutu Historii UŚ podjętą w dniu 26 października 2021 r. powołano mnie na recenzenta niniejszej dysertacji.

Praca przygotowana przez Kamila Kartasińskiego ma charakter teoretyczno-badawczy. Z jednej strony wpisuje się w nurt badań historycznych nad losami Polaków podczas II wojny światowej, w tym wypadku wywiezionych do Związku Sowieckiego, z drugiej zaś w nurt badań nad metodologią oral history i pamięcią zbiorową. Materiał badawczy stanowiły 53 relacje Sybiraków-emigrantów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, którzy przeszli łagry sowieckie i wydostali się wraz z Armią Polską na Zachód Europy, a następnie do USA. Na podstawie wybranych do analizy źródeł mówionych doktorant spróbował odpowiedzieć na zasadnicze pytanie: „Jakie formy przybrała pamięć zbiorowa w badanej grupie Sybiraków-emigrantów”?

Formalna ocena pracy

Dysertacja, licząca 342 strony, składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów podzielonych na podrozdziały i wyodrębnione z nich mniejsze struktury narracji, zakończenia, bibliografii, wykazu tabel i aneksów. Wstęp liczy 18 stron, rozdz. I pt. „Metodologia i metody badań” 33 strony, rozdz. II pt. „Perspektywa historyczna” 50 stron, rozdz. III pt. „Światy przeżywane i wyobrażone – od rozpoczęcia wojny do dotarcia do miejsca deportacji” 46 stron”, rozdz. IV

pt. „Światy przeżywane i wyobrażone – od dotarcia do miejsca deportacji do opuszczenia Związku Sowieckiego” 40 stron, rozdz. V pt. „Studium pamięci pokoleniowej – szczególne obrazy przeszłości dzieci, młodzieży i dorosłych” 21 stron, rozdz. VI pt. „Role społeczne i emocje występujące w opowieściach Sybiraków-emigrantów” 21 stron. W końcowej części pracy autor umieścił zakończenie liczące 6 stron, bibliografię – 18 stron, wykaz siedmiu tabel oraz obszerne, liczące 67 stron, aneksy.

Zestawienie liczby stron poszczególnych części pracy pozwala na konstatację nierównego rozłożenia akcentów. Poprawna, mocno rozbudowana, jest część teoretyczna pracy, natomiast rozdz. V i VI proponowałabym połączyć w jeden, a zakończenie zdecydowanie rozszerzyć. Nie rozumiem dlaczego doktorant rozdz. I zatytułował „Metodologia i metody badań”? Przecież metody mieszczą się w zagadnieniu metodologia, które z greckiego znaczy nauka o metodach (*mèthodos* – badanie oraz *lògos* – nauka, słowo). W rozdz. V zostawiłabym tylko główny tytuł, tj. „Studium pamięci pokoleniowej”, bez dopisywania wyjaśnień, czyli „szczególne obrazy przeszłości dzieci, młodzieży i dorosłych”. Bardzo ciekawe są za to aneksy zawierające szczegółowe dane biograficzne rozmówców, a także komparatystyczne zestawienia tabelaryczne.

Struktura pracy jest zbyt uszczegółowiona. należałoby zastosować tylko podział na rozdziały i podrozdziały. Wypunktowania trzeciego stopnia są często niepotrzebne i można by je pogrupować w większe całości. Zastosowanie wstępu i podsumowania do rozdziałów i podrozdziałów trzeciego stopnia jest zupełnie niepotrzebne, a nawet błędne, zważywszy, iż liczą one czasami jedno (!) lub kilka zdań (tj. w 3.1; 4.1; 5.1; 6.1 oraz 5.2.1; 5.3.1; 5.4.1; 5.4.4). Tekst z informacji wstępnych może oczywiście zostać na początku każdego rozdziału lub podrozdziału, ale bez numeracji jako podpunkt. Zbytne rozczłonkowanie wywodu widać szczególnie w podrozdziale 4.2.7 liczącym cztery strony a podzielonym na sześć części oddzielnie zatytułowanych. Do tego wyodrębniono jeszcze podrozdział „Podsumowanie” (4.2.8) liczący zaledwie cztery zdania (!). Sprawia to wrażenie rozbudowanego konspektu, a nie rozprawy naukowej.

Ważną uwagą do formalnej strony pracy jest wielokrotne stosowanie przypisów wyjaśniających, których treść jest dopowiedzią narracji autorskiej i powinna się znaleźć w części głównej pracy. Jest to oczywiście poprawne i cenne, jeśli cytowana jest literatura, albo wyjaśniane zagadnienia poboczne. Niepoprawna jest natomiast maniera doktoranta nieuzasadnionego stawiania przypisu w środku, a nie na końcu zdania lub na końcu akapitu. Powoduje to rozproszenie czytającego i utratę płynności narracji. Komentarze doktoranta są szczególnie ważne i powinny stanowić zasadniczy element analizy narracji świadków historii.

Sugeruję zatem umieścić je w części głównej, zaraz po wypowiedzi rozmówcy, a nie wstawiać do przypisu: s. 119 przyp. 6; s. 123 przyp. 19; s. 125 przyp. 20 i 22; s. 126 przyp. 24; s. 130 przyp. 30 (pierwsze zdanie); s. 131 przyp. 32 (dwa pierwsze zdania), przyp. 33 i 36; s. 133 przyp. 40; s. 134-135 przyp. 42; s. 135 przyp. 43 (tylko fragment); s. 137 przyp. 46 (umieścić na koniec akapitu); s. 138 przyp. 49; s. 139 przyp. 54; s. 140 przyp. 55; s. 141 przyp. 58; s. 142 przyp. 60, 62 i 63 (należy przeredagować i dopiero wstawić do tekstu głównego); s. 156 przyp. 78; s. 157 przyp. 79; s. 168 przyp. 5 i 6; s. 172 przyp. 8 i 9; s. 179 przyp. 12; s. 192 przyp. 18; s. 200 przyp. 22; s. 203 przyp. 24; s. 209 przyp. 28; s. 210 przyp. 29 (tylko połowa); s. 211 przyp. 30; s. 212 przyp. 31; s. 214 przyp. 32; s. 217 przyp. 35 (na końcu akapitu); s. 219 przyp. 38; s. 222 przyp. 39 (na końcu akapitu); s. 226 przyp. 42; s. 236 przyp. 9; s. 247 przyp. 13 (dwa pierwsze zdania); s. 248 przyp. 14. Mam nadzieję, że te konkretne uwagi pozwolą doktorantowi poprawić spójność tekstu i udoskonalić jego formę przy ewentualnym druku monografii lub artykułów naukowych.

Merytoryczne uwagi do wstępu

We wstępie autor zawarł krótki rys historyczny, ogólną charakterystykę wspomnień jako materiału źródłowego, ramy chronologiczne, kwestie terminologiczne i metodologiczne oraz kryteria podziału materiału źródłowego. Niezbyt precyzyjnie ustalone są ramy chronologiczne. O ile początek, tj. rok 1939, stosowany jest konsekwentnie, to tyle data końcowa jest różna: raz 1941 (s. 10, 11, 12, 16, 20), innym razem 1942 (s. 12, 15, 16, 18, 22). należałoby wyjaśnić z czego wynikają te różnice.

Cele i problemy pracy zostały niezbyt precyzyjnie określone, nazywane są tematem przewodnim lub przedmiotem badań. Pojawiają się w toku narracji, i to w różnych miejscach. Brak też wskazania celu głównego i celów szczegółowych pracy, przyporządkowanych poszczególnym rozdziałom:

– „Podjęto badania nad rozpoznaniem oraz uchwyceniem znaczeń zawartych w opowieściach Polaków doświadczających sowieckich represji w latach 1939–1942” (s. 12);

– „Przedmiotem badań w ramach niniejszej rozprawy pozostaje pamięć zbiorowa »Sybiraków-emigrantów« do Ameryki Północnej wyłaniająca się z ich narracji autobiograficznych” (s. 14);

– „Tematem przewodnim całego podjętego w niniejszej rozprawie procesu badawczego była próba odpowiedzi na pytanie: „Jakie formy przybrała pamięć zbiorowa w badanej grupie »Sybiraków-emigrantów«”? Autorowi zależało, by zbadać, jakie zapamiętane przez nich wydarzenia z lat 1939–1942 były dla nich szczególnie ważne, oraz znaleźć

odpowieź na pytanie: »dlaczego«? Chciał również sprawdzić, które z poruszanych przez nich zagadnień i tematów należały do najczęściej występujących, a które charakteryzowały jedynie pojedyncze relacje” (s. 15);

– „Autorowi pracy zależało przede wszystkim na zbadaniu, w jaki sposób zapamiętali oni swoją przeszłość, jak chcieli ją ukazać oraz jakie czynniki wpływały lub mogły wpływać na taki, a nie inny obraz przeszłości. W podjętych badaniach postanowił również przyjrzeć się temu, jakie szczególne obrazy przeszłości były charakterystyczne dla wyodrębnionych pokoleń i jakim wydarzeniom ze swojej przeszłości najwięcej uwagi poświęcała każda z grup rozmówców. Wreszcie jednym z ważnych zagadnień analizowanych na kratach niniejszej pracy pozostawała kwestia przedstawienia ról społecznych i emocji prezentowanych we wspomnieniach rozmówców, związanych z ich postrzeganiem wydarzeń z lat 1939–1941” (s. 16).

W rozprawie dobrze została omówiona podstawa źródłowa badań – kryteria doboru rozmówców, okoliczności przeprowadzenia wywiadu, podział relacji według płci i pokolenia, problemy z transkrypcją. Zabrakło jednak refleksji, które elementy analizy sprawiały doktorantowi największą trudność i dlaczego? Zbyt krótko opisał też proces transkrypcji wywiadu, nie omówił pracy stylistycznej i interpunkcyjnej nad transkrypcją, np. na ile ingerował w styl wypowiedzi rozmówców?

Autor podał krótką informację, że „relacje zostały uzyskane w ramach konkretnego projektu badawczego i stanowiły spójną całość” (s. 18). Należało szerzej omówić ten projekt: Jak był zatytułowany? W jakich latach i pod czyim kierunkiem był realizowany? Kto go finansował? Jakie były rezultaty badań? Brakuje też odniesienia do innych relacji Sybiraków-emigrantów, zebranych przez poprzednich badaczy i przechowywanych w innych archiwach. K. Kartasiński nie napisał: Czy widział spisy tych relacji? Czy był w stanie je przeliczyć? Czy potrafi podać procent jego opracowania w stosunku do wcześniej przebadanych relacji? Takie informacje znacznie wzbogaciłyby komparatystyczną analizę niniejszej rozprawy pod kątem statystycznym. Najbardziej wartościowe byłoby jednak porównanie wyników badań, czyli ukazanie jakie (te same lub różne) doświadczenia mieli Sybiracy-emigranci wybrani do analizy przez doktoranta w stosunku do pozostałej grupy Sybiraków-emigrantów przebadanych przez inne osoby.

Zaledwie pół strony (!) autor przeznaczył na opis zastosowanych metod, bez ich analizy, tylko 1–2 zdaniowe wyjaśnienia. Co prawda w rozdz. I omówiono szerzej metodę historii mówionej, ale zabrakło refleksji nad pozostałymi metodami zastosowanymi w

dysertacji doktorskiej. Szczególnie brakuje mi pogłębionego namysłu nad metodą biograficzną, która przecież występuje w samym tytule dysertacji.

Opis pracy badawczej w dysertacji przygotowywanej na stopień naukowy jest szczególnie ważny, bowiem ma pokazać, czy doktorant zasługuje na miano badacza i potrafi taką pracę samodzielnie zaplanować, zrealizować i podsumować. W tym wypadku jest to ważne z powodu małej liczby prac opartych wyłącznie na źródłach mówionych. Po poprawieniu tych braków i ewentualnym opublikowaniu dysertacja może stanowić doskonałe źródło informacji dla przyszłych naukowców zaczynających swą przygodę ze źródłami mówionymi.

Merytoryczne uwagi do rozdziałów teoretycznych

Rozdziały teoretyczne, tj. I i II, dotyczą metodologii badań i perspektywy historycznej. W pierwszym z nich autor przeanalizował pamięć (1.1.1.–1.1.2.), w tym pamięć autobiograficzną (1.1.3.–1.1.4.) i zbiorową (1.1.5.–1.1.6.). Następnie zdefiniował pokolenie (1.2.1.–1.2.3.), w tym podziały pokoleń na generacje oraz związki międzypokoleniowe. Kolejnymi zagadnieniami były grupy społeczne (1.3.1.–1.3.2.), role społeczne (1.3.3.) i emocje (1.3.4.). Wykorzystał przy tym publikacje z zakresu metodologii historii, antropologii, psychologii, neurologii, czy psychiatrii, zarówno w języku polskim, jak i angielskim.

Sporo miejsca doktorant poświęcił historii mówionej, która od początku XXI wieku rozwija się w Polsce bardzo prężnie. Autor przytoczył definicje (1.4.1.–1.4.2.) kilku badaczy polskich i zagranicznych, przy czym sam nie podjął się nowego zdefiniowania tego pojęcia. Stwierdził jednak, że: „Historia mówiona (*oral history*) jest interdyscyplinarnym i wieloaspektowym pojęciem, które trudno jednoznacznie zdefiniować. Wydaje się, iż najlepsza definicja tego pojęcia została stworzona przez badaczy zrzeszonych w najstarszym stowarzyszeniu zajmującym się historią mówioną, którym jest Oral History Association” (s. 52). Następnie zacytował tę definicję we własnym tłumaczeniu. Wskazał też na literaturę z zakresu historii, socjologii, antropologii i etnografii, która odnosi się do definiowania i rozumienia historii mówionej. Dalej omówił kim jest świadek historii (1.4.3.) i czym charakteryzuje się autobiograficzny wywiad narracyjny, będący przedmiotem badania w dysertacji (1.4.4.). W dwóch kolejnych podrozdziałach (1.4.5. oraz 1.4.6.) K. Kartasiński dość dokładnie omówił światowy, europejski i ogólnopolski wymiar badań, przywołując stowarzyszenia, nazwiska badaczy i ich publikacje. W tym miejscu scharakteryzował pokrótce archiwa historii mówionej w Polsce, niestety nie wspomniał, które z nich posiadają zbiory relacji Sybiraków i w jakiej liczbie. Obfite przytaczanie literatury zagranicznej i

polskiej świadczy o sporym odczuciu doktoranta, jednak zabrakło w tym rozdziale osobistej refleksji i zadumy nad przyjętą koncepcją i metodologią badań. Zabrakło też omówienia innych, oprócz historii mówionej, metod badawczych, w tym metody biograficznej, czy metody milczenia źródeł.

Drugi rozdział teoretyczny poświęcony został perspektywie historycznej. Widać, że autor bardzo dobrze czuł się w tej problematyce – poprowadził bowiem sprawny, logiczny wywód historyczny, poczynając od traktatu ryskiego aż po 1939 r. (2.1.1.–2.1.2.). Dalej omówił społeczeństwo II Rzeczypospolitej (2.1.3.) i scharakteryzował Kresy Wschodnie II Rzeczypospolitej (2.1.4.). Na dalszych 34 stronach doktorant dokładnie przedstawił w podrozdziałach: Agresję sowiecką i okupację Kresów Wschodnich 1939-1941 (2.2.), Masowe deportacje ludności polskiej w latach 1940–1941 (2.3.), Amnestię dla obywateli polskich z 1941 r. oraz ewakuację Polaków ze Związku Sowieckiego (2.4.). Każdy z podrozdziałów podzielony został na mniejsze części wywodu autorskiego, czasami dość krótkie, pół lub jednostronicowe. W tym rozdziale zaczynają się podsumowania, które autor systematycznie stosuje do końca swej dysertacji.

Merytoryczne uwagi do rozdziałów badawczych

Rozdziały badawcze, tj. III–VI, cechują się bardzo dobrą analizą źródeł memoratywnych. W tok własnej narracji doktorant wplata cytaty z wywiadów, co czyni analizę spójną i logiczną. Cytaty zaznaczone są kursywą, a imię, nazwisko i rok urodzenia rozmówcy podane jest przed lub po cytacie. Pozwala to na identyfikację autora źródła mówionego oraz określenie jego wieku w czasie historycznym, czyli momencie przeżywania danej sytuacji. Doktorant w nawiasach dopowiada słówka, by zachować sens wypowiedzi rozmówcy, a także tłumaczy obce wyrazy i sformułowania. Wyjaśnia też przyczyny różnych czasami opisów doświadczonej przeszłości, np. podaje dwa różne opisy wyglądu żołnierzy Armii Czerwonej, wyjaśnione także na podstawie literatury naukowej (s. 125).

K. Kartasiński stara się wyszczególniać elementy wypowiedzi, wypunktowywać, układać w struktury, ciągi przyczynowo-skutkowe i związki przestrzenno-czasowe. Przez to jego wywód jest uporządkowany i zarazem interesujący.

Doktorant często dodaje przypisy wyjaśniające lub korygujące zapamiętane przez rozmówców fakty, a także przypisy bibliograficzne odwołujące się do literatury, w której wydarzenia przywołane w relacji są omówione pod kątem naukowym. W wypowiedziach rozmówców K. Kartasiński wyróżnia światy przeżywane (fakty, wydarzenia) od światów wyobrażonych (ich oceny i interpretacje). Zresztą samo zatytułowanie w ten sposób

rozdziałów badawczych jest bardzo interesującą figurą retoryczną. Szkoda, że autor nie posłużył się podobnymi sformułowaniami do zatytułowania wszystkich rozdziałów.

Ciekawy jest zabieg koncepcyjny doktoranta, który w rozdz. III pkt. 3.2.1. „Agresja niemiecka”, 3.3.3. „Agresja sowiecka” oraz 3.3. „Okupacja sowiecka”, wyróżnia we wstępie najbardziej charakterystyczne grupy zagadnień i wymienia je w kolejności najczęściej przywoływanych przez rozmówców (w nawiasie podając w ilu relacjach). Niestety tego samego nie zastosował w podrozdz. 3.4. „Deportacje w głąb Związku Sowieckiego”. Zabrakło tutaj liczby osób wspominających „Wkroczenie funkcjonariuszy NKWD” (3.4.1.), „Transport do punktów zbornych” (3.4.2.), „Podróż na wschód Związku Sowieckiego” (3.4.3.). Być może wszystkie 53 osoby poddane badaniom o tym mówiły, jednak autor nie napisał tego we wstępie do tego podrozdziału.

K. Kartasiński krytycznie podchodzi do źródeł mówionych, stawiając chociażby pytania – dlaczego autor wspomni o tym, czy tamtym nie wspomina? Stąd też zauważa elementy przemilczane przez rozmówców, np. kłótnie, używki (s. 160), chęć przypodobania się osobie nagrywającej (s. 179), wspomnienia obrzędów religijnych (s. 185), możliwość skorzystania z toalety podczas drogi do Armii Polskiej (s. 194), błędy rodziców czy złe sytuacje z nimi związane (s. 211). To wszystko bardzo ważne wnioski, jednak doktorant nie nazywa tej analizy metodą milczenia źródeł, co przy źródłach memoratywnych jest bardzo ważne i zostało już w literaturze metodologicznej opisane.

Doktorant próbuje dociec „ile z przytoczonych tutaj wspomnień pozostaje własnymi wspomnieniami respondentów, a na ile zostały one »zapożyczone« od innych osób oraz na ile jako obraz pewnej zbiorowości zostały, nazwijmy to »wybielone«? (s. 162) lub też dlaczego jedne obrazy z przeszłości przedstawiane są przez rozmówców negatywnie, a inne pozytywnie? Posługuje się przy tym literaturą naukową z zakresu psychologii (s. 194, przyp. 19; s. 200, przyp. 22), co przy badaniach źródeł memoratywnych jest szczególnie istotne.

Ciekawy jest pomysł doktoranta, by określić pamięć pokoleniową rozmówców, dobra jest też tej pamięci analiza. Poprzez dodanie ról społecznych i emocji (z rodz. VI) pamięć pokoleniowa Sybiraków-emigrantów zyskałaby jeszcze większą wartość. Interesujące jest wyszczególnienie ze wszystkich przeanalizowanych źródeł mówionych trzech pokoleń – dzieci, młodzieży i dorosłych – oraz poprowadzenie analizy wypowiedzi charakteryzujących pamięć w konkretnym pokoleniu. Ten właśnie zabieg metodologiczny wydaje się być nowością badawczą. Niestety autor nie zaznaczył w dysertacji, że jest to nowatorskie ujęcie badań nad pamięcią Sybiraków.

Do rozdz. VI mam uwagi dotyczące niezbyt dogłębnej analizy i zbytniego rozdrobnienia. Dla przykładu podrozdz. 6.2. „Role społeczne” został podzielony na siedem ról, przy czym autor rozprawy nie wyjaśnił dlaczego umieścił ich opis w takiej, a nie innej kolejności. Gdyby posłużył się częstotliwością (liczba relacji lub procent), wtedy można by stwierdzić, że opisał je od najczęściej do najrzadziej (sporadycznie lub jednostkowo) występujących. W obecnej sytuacji takich wniosków nie można wyciągnąć. Niektóre z analizowanych cech (ról społecznych i emocji) są zbyt płytkie, np. rola pracownik (6.2.2.) opisana została tylko na pół strony i przytoczone są tylko dwie relacje, a autor dysertacji pisze w pierwszym zdaniu: „Obok pomocnika drugą najczęściej występującą rolą społeczną był pracownik”. Brak odzwierciedlenia tego stwierdzenia w treści podrozdziału. Podrozdz. 6.3. „Emocje” najmniej nadaje się, by go wyodrębnić. Lepiej byłoby poszczególne wypowiedzi rozmówców i analizę ich emocji przytoczyć w innych fragmentach dysertacji, głównie w rozdz. V. Wtedy praca byłaby bardziej zwarta, a studium pamięci pokoleniowej – dogłębniej zanalizowane. Dla przykładu kradzież ziemniaków czy innych artykułów spożywczych raz jest przedstawiana przez doktoranta jako rola społeczna – złodziej (6.2.6.), a w innym miejscu jako emocja – duma (6.3.4). Podobnie niespójna jest analiza wypowiedzi jednej z Sybiraczek: w podrozdz. 5.2.3. (s. 211) doktorant pisze o jej złości na matkę, a w podrozdz. 6.3.6. (s. 243-244) o miłości do matki.

Mam też zasadniczą uwagę dotyczącą nadmiernego stosowania niepoliczalnych terminów „często”, „częściej”, „najczęściej” (doliczyłam się około dwustu). Należałoby policzyć relacje, aby bardziej precyzyjnie określić częstotliwość występowania danej cechy. Może okazałoby się, że wcale nie występują one często, a kilkakrotnie, sporadycznie. Brakuje też punktu odniesienia do słowa „często”, tzn. w stosunku do całej grupy badanej, czy w stosunku do dzieci, młodzieży lub dorosłych. Do lepszej analizy i wizualizacji danych uzyskanych z wywiadów warto by zrobić tabele porównawcze z liczbą relacji i procentami. Wtedy autor uniknąłby błędu ogólności przy sformułowaniach niepoliczalnych i względnych typu: często i najczęściej.

Merytoryczne uwagi do zakończenia, bibliografii i aneksów

Autor sformułował sensowne wnioski w zakończeniu, choć powinno to brzmieć: Podsumowanie badań i wnioski końcowe. Niestety samo zakończenie jest zbyt krótkie, liczy zaledwie 6,5 strony. Należałoby tutaj przenieść podsumowania poszczególnych podrozdziałów, a przede wszystkim odnieść się do celów pracy. Do każdego rozdziału autor powinien postawić cele szczegółowe, a w zakończeniu się do nich ustosunkować. Co się

udało uzyskać w wyniku badań źródłowych (relacji ustnych), a na co źródła nie dały odpowiedzi i dlaczego? Co prawda doktorant próbował te wnioski wyciągać w toku własnej narracji, jednak można było to robić systematycznie, a sumarycznie odnieść się do całości we wnioskach końcowych. W zakończeniu z zasady nie podaje się przypisów, a autor zastosował ich aż 11. Połączył także numerację z poprzednim rozdziałem, choć wcześniej przyjął zasadę, by dla każdego rozdziału stosować odrębną numerację przypisów. Prawie stronicowy tekst dotyczący historii Sybiraków-emigrantów (s. 254) od 1947 do 1952 r. autor powinien umieścić we wstępie, w charakterystyce źródeł, tj. świadków historii udzielających wywiadów. Zdanie rozpoczynające ten akapit: „Czwartą rzeczywistością wpływającą na pamięć zbiorową Sybiraków-emigrantów był ich długoletni pobyt na emigracji w USA” (s. 254) nie ma odniesienia w żadnej relacji zacytowanej przez doktoranta. Jest to raczej jego refleksja, ale nie rozwinięta poniżej, więc najprawdopodobniej nie mająca podstaw w źródłach. Błędnie zastosowany został przyp. 23 (s. 255), który nie odnosi się do treści głównej. W tekście jest mowa o niechęci Sybiraków do „ideologii komunistycznej, komunistów oraz ich sympatyków”, natomiast przypis usprawiedliwia zesłańców, że zgłaszali się do Związku Patriotów Polskich w celu repatriacji z Syberii do Polski.

Bibliografia jest obszerna i podzielona na: 1) Archiwa, 2) Prasę, 3) Wspomnienia, edycje źródłowe, dokumenty, 4) Opracowania, 5) Źródła internetowe. Autor wymienił trzy archiwa, w których przechowywane są wywiady poddane analizie w dysertacji. Z prasy wymienił tylko jeden numer „Dziennika Polskiego”, zrezygnowałabym więc z tego wyszczególnienia. Stosunkowo dużo doktorat przywołał wspomnień, edycji źródłowych oraz dokumentów. Miałabym tu uwagę do zapisu Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego, trzeba by podać pełną nazwę dokumentu, który został tam opublikowany. Brakuje redaktora pozycji *Zapisy Terroru*, t. 8 i 9. Publikacja Marianne Hirsch, *Pokolenie postpamięci*, „Didaskalia. Gazeta kulturalna”, nr 105, Kraków 2019, zapisana jest w katalogach Biblioteki Narodowej następująco: „Didaskalia: gazeta teatralna. Nr 105 (2011)”. Zatem autor pomylił nazwę czasopisma i rok wydania. Jeżeli chodzi o źródła internetowe, to powinny być podane tylko główne strony, z opisem co to za instytucja czy portal internetowy. Powinny być ułożone według alfabetu, autor zastosował dużą dowolność, więc zdarza się, że podwójnie podał te same strony: <https://www.ccohr.incite.columbia.edu/history>; <http://www.pava-swap.org/>; http://teatrnn.pl/historiamowiona/hm_leksy/3537. Brakuje natomiast 18 stron internetowych, które udało mi się zauważyć, głównie w aneksach. Są one ważne (aneksy stanowią część dysertacji podlegającą ocenie), więc powinny znaleźć się w bibliografii.

Przygotowane przez doktoranta uzupełnienia rozprawy zasługują na szczególną uwagę. Dużą pracę dokumentacyjną autor dysertacji wykonał przygotowując 53 biografie respondentów (z podziałem na dzieci, młodzież i dorosłych). Wykorzystał tu mało znane przez historyków (z wyłączeniem genealogów) strony internetowe, na których można poszukać nekrologów lub historii rodzin, jak chociażby www.sysoon.com, www.legacy.com, www.tributes.com, <http://de.findagrave.com>, www.myheritage.pl. Dzięki temu udało się ustalić rok śmierci zdecydowanej większości rozmówców. Przy czym należy wziąć pod uwagę, że podczas nagrywania spisywano skrótową biografię osoby udzielającej wywiadu, a potem nie dopisywano jego dalszych losów, ani daty śmierci. Jest to więc zasługą doktoranta. Biogramy rozmówców, skonstruowane w ten sam sposób, są wyłonieniem z mroków niepamięci (zapomnienia) sylwetek 53 osób, a także porównanie ich losów. Mam tylko uwagę techniczną do konstrukcji tabeli biograficznej. Otóż dwa końcowe wersy, tj. Źródło biogramu oraz Źródło relacji powinny zostać ponumerowane jako IV i V, bowiem nie jest to już Opis losów po 1939 r.

Szczególnie interesująca wizualnie byłaby mapka tras represjonowanych Sybiraków po ogłoszeniu amnestii. Zaznaczenie na niej wszystkich miejsc począwszy od łagrów, które opuścili, poprzez miejsca postojowe, aż do docelowego (w większości przypadków) Pahlewi. To tylko sugestia dla autora, gdyby przygotowywał dysertację do druku lub oddzielny artykuł na ten temat.

Edytorsko-techniczna ocena rozprawy

Praca napisana jest ładnym, stylistycznie poprawnym językiem, nie zawiera żadnego błędu ortograficznego. Należałoby zwrócić większą uwagę na pojawiające się błędy literowe i interpunkcyjne, czasami także gramatyczne.

Sporo uwag mam do zapisu przypisów i bibliografii. Poniżej wyszczególniam tylko niektóre z czasopism, by pokazać zupełną dowolność doktoranta w ich stosowaniu:

„Acta Universitatis Lodzianensis Folia Sociologica”, 41, Łódź 2012,

„Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”, nr 75, Łódź 2002,

„Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Oeconomica”, 5 (344), Łódź 2019,

„Dzieje Najnowsze” R. XLIV, nr 3, Warszawa 2012,

„Dzieje Najnowsze” R. XXXIII, Warszawa 2001,

„Forum Medycyny Rodzinnej”, t. 7, nr 4, Gdańsk 2013,

„Historia@Teoria”, nr 1 [7], 2018,

„Kwartalnik Historyczny”, nr 2, Warszawa 1970,

„Kwartalnik Historyczny”, t. 88, nr 2, Warszawa 1981,
 „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, 4/2, Łowicz 1998,
 „Miesięcznik Znak” R. XLVII nr 480, Kraków maj (5) 1995,
 „Miesięcznik Znak”, nr 5, Kraków 1995,
 „Znak. Miesięcznik” R. XLVII, nr 480, Kraków maj (5) 1995
 „Neue Praxis” 13(3), Lahnstein 1983,
 „Niepodległość i Pamięć”, 5/2 (11), Warszawa 1998,
 „Pamięć i Sprawiedliwość” 2017, nr 2 (30), Warszawa 2017,
 „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty”, t. LVII, nr. 3–4, Warszawa 2003,
 „Prace Historyczne” XII, Wrocław 1994,
 „Prace Historyczne”, nr 146 (3), Kraków 2019,
 „Przegląd Historyczny”, t. 34, nr 2, Warszawa 1938,
 „Przegląd Nauk Historycznych” R. I, nr 1, Łódź 2002,
 „Przegląd Nauk Historycznych” R. 1, nr 1, Łódź 2002,
 „Przegląd Socjologiczny”, t. 53/1, Łódź 2004,
 „Przegląd Wschodnioeuropejski”, nr X (1), Olsztyn 2019,
 „Psychiatria Polska”, nr 50 (5), Kraków 2016,
 „Rocznik Antropologii Historii” nr 2(7): Historia i płeć, Toruń 2014,
 „Rocznik Antropologii Historii” R. V, Toruń 2015,
 „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” R. 18, z. 1, Poznań 1938,
 „Saeculum Christianum. Pismo Historyczno-Społeczne”, 7/1, Warszawa 2000,
 „Studia Socjologiczne”, nr 3 (150), Warszawa 1998,
 „Studia Socjologiczne”, nr. 1–2 (116–117), Warszawa 1990,
 „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej” R. IV, Wrocław 2014,
 „Wrocławski Rocznik Historii Mówionej”, t. 3, Wrocław 2013.

Doktorant w ramach jednego rozdziału kilkakrotnie powtarza cały zapis bibliograficzny w przypisie (s. 16, 23, 24, 26, 35, 38, 45, 29; 86, 90). Powtarza także nazwiska nie stosując skrótu tegoż lub tenże (s. 24, 25, 82), nie stosuje konsekwencji w podawaniu wydawnictwa (s. 25, 46).

Doktorant dowolnie stosował w treści narracji numerowanie i wypunktowanie. Przy czym zasadą jest, by po zapisie punktu z kropką zaczynać zdanie wielką literą i kończyć kropką lub średnikiem. Przy punktach z nawiasem stosuje się wyrazy lub równoleżniki zdań i kończy przecinkiem. Dopiero na sam koniec wypunktowania stawia się kropkę. Zabrakło więc konsekwentnego stylu zapisu. Widać też brak konsekwencji w użyciu czasu. Owszem

większość pracy napisana jest przy użyciu czasu przeszłego, jednak zdarza się też czas teraźniejszy (s. 127, 130, 131, 138, 139, 140, 178, 188), który burzy płynność narracji.

Uwagi szczegółowe do wstępu i rozdz. I:

- s. 18, 19, 24 – zły zapis skrótu do Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń,
- s. 18, przyp. 23 – nieprecyzyjne stwierdzenie, że Archiwum Historii Mówionej to instytucja udostępniająca nagrania w postaci plików wideo (wraz z transkrypcją) – AHM udostępnia także pliki audio-wideo i nie zawsze z transkrypcją,
- s. 19 – brak wyjaśnienia w tabeli skrótów stanów USA – NY, IL, NJ,
- s. 20-21 – trzy tabelki „Podział relacji z (konkretnego archiwum) według płci oraz pokolenia” są zbyt szczegółowe i nie dają obrazu całości materiału źródłowego. Lepiej byłoby taką charakterystykę zrobić dla całej grupy badanej w jednej zbiorowej tabeli,
- s. 24 – zły zapis imienia Nory, nie Paula lecz Pierre,
- s. 27, 30 oraz streszczenie – nie rozumiem dlaczego autor stosuje zapis „tzw.” przed Sybiraków-emigrantów, Kresy Wschodnie oraz pamięć zbiorowa?,
- s. 39, przyp. 32 – brak całego opisu bibliograficznego,
- s. 62, przyp. 128-133 – w opisach archiwów historii mówionej autor zapisuje pełnym wyrazem „roku, wieku”, choć w całej pracy przyjął wersję skrótu - r. w.,
- s. 63, przyp. 134 – zapis w nawiasie (dalej: AHM), jednak w dalszej części pracy ten skrót już nie występuje.

Uwagi szczegółowe do rozdz. II:

- s. 70 – jest: w sferze gospodarczej oraz kulturowej, powinno być: kulturalnej,
- s. 73, przyp. 41 – brak opracowania i redakcji cytowanej książki,
- s. 75 – jest: J. Kęsik, a powinno być całe imię, ponieważ osoba pojawia się po raz pierwszy w narracji autorskiej,
- s. 76, przyp. 54 – Naukowo-Oświatowy piszemy z łącznikiem/dywizem,
- s. 79 – brak konsekwencji w stosowaniu półpauzy i dywiz w podawaniu procentów,
- s. 80 – powtórzenie ze s. 78: „na Kresach Wschodnich mieszkali również przedstawiciele mniejszości niemieckiej, czeskiej, rosyjskiej, litewskiej oraz niewielkie grupy Węgrów, Rumunów, Romów czy Tatarów”,
- s. 95, przyp. 133 – brak nazwy rosyjskiej Czeka,
- s. 96, przyp. 137 – brak kursywy w tytule artykułu,

- s. 104 – uwaga do tabeli 7: brak wyjaśnienia z czego wynikają dwie kolumny danych ilościowych wg D. Boćkowskiego – z dwóch różnych źródeł, publikacji? jeśli tak, to z jakich? W bibliografii nie ma żadnej publikacji A. L. Sowy, natomiast A. Głowackiego jest kilka, zatem z jakich źródeł pochodzą te dane. Pomijając oczywiście A. Hejczyka, który to zacytował,
- s. 113 – podrozdział 2.4.4 to nie jest podsumowanie, tylko dalsze losy ewakuowanej ludności,

Uwagi szczegółowe do rozdz. III-VI:

- s. 121, przyp. 12 – nie stosuje się całego imienia przy redaktorze pracy zbiorowej,
- s. 131, przyp. 35 – nie stosuje się całego imienia przy redaktorze pracy zbiorowej,
- s. 134, przyp. 41 – cały przypis jest niepotrzebny, bo omówiony w części teoretycznej,
- s. 174, przyp. 10 – niepotrzebny przypis.
- s. 194 i 215 – autor wysuwa dwa różne wnioski dotyczące złych sądów rozmówców o własnych rodzicach,
- s. 215 – błędny zapis słowa rosyjskiego „dobalić” (ma być dobawić) = dodać,
- s. 218 – brakuje we wstępie podania liczby relacji w każdej z wyszczególnionych grup,
- s. 227, przyp. 44 – jest bez związku z treścią główną,
- s. 230 – w wypowiedziach rozmówców nie daje się cudzysłowu, do jakiegoś słowa czy wyrażenia, jest to bowiem interpretacja autora. Rozmówca nie mówił przecież: „Podczas transkrypcji proszę to słowo zapisać w cudzysłowie”, chyba że pokazał to palcami. Wówczas badacz powinien ten gest opisać w pracy.
- s. 227, przyp. 44 – nie pasuje ten przypis, bowiem nie ma związku z treścią relacji.

Uwagi szczegółowe do bibliografii i aneksów:

- s. 283, 285, 293 – brak roku śmierci rozmówcy, choć emigracja jest zaznaczona do 2020 r.,
- s. 286, 296, 297, 298, 299, 300, 302, 304, 306, 310, 311, 313, 320, 322, 330 – brak źródła biogramu w bibliografii,
- s. 288-290-291 – zły zapis wydarzenia: Losy do 1945 r. oraz Losy po 1945 r., a przedział czasowy jest do i po 1947 lub 1948 r.,
- s. 323, 326, 329 – brak wypełnienia komórek tabeli: Miejsce oraz Woj./Oblast/SSR, a miejscowości są wpisane w komórkę: Co robił?,
- s. 340, 341 – błędy w obliczeniach w tabeli: „Losy po opuszczeniu Związku Sowieckiego”.

Wnioski końcowe

Doktorant podjął się tematu ciekawego i przygotował do analizy dobry materiał źródłowy. Praca ma charakter analityczno-syntetyczny, odkrywa na światło dzienne nowe źródła i dzięki temu włącza je do świadomości społecznej (szczególnie jeśli dysertacja zostanie opublikowana). Autor wykazał się bardzo dobrym przygotowaniem teoretycznym, o czym świadczy analiza historyczna i metodologiczna pracy. Widać też odczytanie doktoranta w literaturze przedmiotu i problemu, szczególnie w kwestiach historycznych. Zabrakło jednakże uwypuklenia co jest *novum* w tym opracowaniu, w stosunku do literatury i badań wcześniej już podejmowanych.

Pracę należy uznać za samodzielne rozwiązanie problemu badawczego przy wykorzystaniu różnych materiałów i badań źródłowych. Na uwagę zasługuje rzetelność w interpretacji wyników prowadzonych analiz i dobre poradzenie sobie z materiałem autobiograficznym, który został odpowiednio zanalizowany i stanowił podstawę do wyciągnięcia wielu ciekawych wniosków i spostrzeżeń.

Uzyskane wyniki są wartościowe pod względem naukowym, natomiast wykazane uchybienia nie będą trudne do wyeliminowania w toku procesu redakcyjnego. Rolą recenzenta jest zwrócenie uwagi na kwestie dyskusyjne oraz dostrzeżone błędy formalne i merytoryczne, co uczyniłam powyżej. Opisane uwagi należy uwzględnić w przygotowywaniu wyników do publikacji, w zapewne planowanych artykułach naukowych czy monografii podoktorskiej. Na podstawie powyższego stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr. Kamila Kartasińskiego stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną doktoranta, a autor wykazał się umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Tym samym praca spełnia kryteria i wymogi określone w art. 13.1 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. z późn. zm. (Dz. U. z 15 września 2017 r., poz. 1789). Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi dotyczącymi szczegółowego trybu przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, wnoszę do Wysokiej Rady o przyjęcie recenzowanej rozprawy i dopuszczenie Kandydata do dalszych etapów postępowania przewodu doktorskiego.